

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70. — Redaktor odpowiedzialny: Edmund Rakowski w Poznaniu.

Nr 576

Poznań, piątek dnia 17 grudnia 1937

Rok 32

Czy Polacy lubią odznaczenia?

W Sejmie nie było dla projektowanego nowego medalu entuzjazmu — Mówiono, że są sprawy ważniejsze i pilniejsze — Jednak, po wesołej debacie... projekt ustawy uchwalono

Warszawa. (Tel. wł.). Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się od rozpraw nad projektem ustawy o ustanowieniu medalu za długoletnią służbę. Referent Poseł Krzeczunowicz uzasadniał projekt tymi argumentami, jakich już u-

żył min. Składkowski. Medale brązowe będą wydawane w ilości, której nie da się na razie określić. Zda się, że będzie więcej niż 200.000 sztuk. Medal brązowy nie będzie drogi, a koszt medalu ma pokryć sam odznaczony.

obrad w tej izbie, której pan jest członkiem. Do Szymanowskiego: Panie pośle! Proszę kontynuować przemówienie w tonie spokojniejszym i poważniejszym.

Szymanowski: Cały szereg odznaczeń nadanych jest, jak to powszechnie wiadomo, nie z punktu widzenia zasługi, a tylko z tego względu, że dana osoba podoba się lub nie podoba się władzy przełożonej. Jeżeli chodzi o projekt nowego medalu, to przeciwko samej zasadzie postanowienia nie mam żadnych zastrzeżeń. Nie mam jednak zaufania, że przy nadawaniu tych medali będzie stosowana sprawiedliwa zasada.

Premier: No, tak!

(Ciąg dalszy na stronie 3)

Anekdota o zdradzonym mężu, polemika z premierem i interwencji marszałka

Pos. Szymanowski na wstępie zastanawia się nad kwestią odznaczeń w ogóle.

Istnieją rozmaite odznaczenia, wojenne, cywilne. Niedawno rozsypany się grad medali zasługi na pewne kategorie obywateli. Te masowe nadania odznaczeń mogą wywołać tylko zdziwienie i wzruszenie ramionami. Ale przechodzę nad tym do porządku dziennego, bo zgorszenia publicznego jeszcze nie wywołują. Jest jednak sposób indywidualnego odznaczenia. Przychodzi mi na myśl anegdota francuskiego pisarza Maupassanta, którą w krótkości przytoczę: „Zdradzony mąż znajduje w sypialni swojej małżonki marynarkę z odznaką Legii Honorowej w butonierce...”

Premier: Może pan zechce opowiedzieć anegdotki nie w czasie dyskusji nad ustawą o odznaczeniach państwowych.

Pos. Szymanowski: Zwracam się do pana marszałka o decyzję co do kontynuowania mego przemówienia.

Marsz. C. ar: Panie premierze, do tego czasu nie zauważyłem nic, co byłoby sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Zwracając się do mówcy: Proszę pana posła o poważne traktowanie tej sprawy.

Szymanowski: Najzupełniej.

Premier: Ta marynarka to niezwykle poważne.

Szymanowski: „Zdradzony mąż oddawna marzył o odznace Legii Honorowej i uwierzył, że to jego własna marynarka, i troskliwa małżonka dowiedziawszy się o jego odznaczeniu, zawczasu udekorowała marynarkę. Minister, który był szczęśliwym rywalem zdradzonego męża, nie miał innego wyboru, jak nadać mu dyplom o odznaczeniu Legii Honorowej”. — Nie chcę wcale imputować, że nasi ministrowie tak sprawy załatwiają.

Premier: Dwadzieścia dwa tysiące odznaczeń tak by się nie dało załatwić! (Ogólna wesołość).

Szymanowski: Z wydawaniem u nas odznaczeń mamy jednak też anegdotę. Znam wypadek, kiedy jedna pani została odznaczona srebrnym krzyżem zasługi. Wywołało to ogólne zdziwienie, gdyż nikt nie mógł dowiedzieć się, za co to odznaczenie zostało nadane. Okazało się, że jeden z wielkorydów bawiąc w tej miejscowości ubił losia.

Premier: Co pan na mnie tak patrzy? (Wesołość).

Szymanowski: Nie jestem myśliwym.

Premier: Widać to, bo kiepsko pan opowiada.

Szymanowski: Mam jednak respekt dla myśliwych, szczególnie, gdy są nimi wysoko postawione osoby. Jednakże niektórym dygnitarzom, którzy jeżdżą samochodem na polowanie i wracają samochodem, wydaje się, że już poznali teren i duszę zamieszkałej na nim ludności i mogą już rządzić nią tak, jak właśnie rządzą. Przy takim systemie masowego odznaczania odznaczenie takie może być odebrane, lecz...

Premier: Panie pośle! Protestuję przeciw temu.

Marszałek: Panie premierze! Pan pozwoli, że ja będę pilnował porządku obrad w tej izbie.

Premier: To jest obniżanie odznaczeń państwowych.

Marszałek do premiera: Panie premierze, a miły nasz kolego i pośle! Niech pan pozwoli zachować porządek

Niepokój o Gdańsk — w Anglii

Zapytania poselskie i odpowiedzi min. Edena w Izbie Gmin

Londyn. (PAT). Odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację posła liberalnego Mandera na temat wiadomości prasowych o rzekomych rokowaniach między Polską a Gdańskiem w sprawie zmiany statutu W. M. Gdańska, min. Eden oświadczył, że nie sądzi, aby te doniesienia prasy upoważniały posła Mandera do przypuszczenia, że tego rodzaju rokowania rzeczywiście się odbywają.

Posel Mander zapytał następnie, czy oznacza to, że Polska nie posiadałaby prawa podejmowania tego rodzaju rokowań. Min. Eden odpowiedział: „Nie mam najmniejszej wątpliwości co do

tego, że gdyby rokowania obchodziły bądź inne państwa, bądź Ligę, rząd polski poinformowałby Ligę Narodów”.

Na dalsze zapytanie posła Mandera, czy min. Eden zamierza zwrócić się do rządu polskiego z zapytaniem, czy istotnie prowadzi on rokowania w tej tak ważnej sprawie, min. Eden odpowiedział przecząco, oświadczając, że nie podziela obaw posła Mandera.

(Należałoby się spodziewać, że w tej niezmiernie ważnej sprawie polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych obecnie zabierze głos i wyjaśni stan rzeczy. — Red.).

Sprawa kanonierki „Panay”

Według najnowszych wiadomości „tragiczna omyłka” ma pozory umyślnego zamachu

Waszyngton. (PAT). Sekretarz stanu Hull podał do wiadomości, iż raporty urzędowe stwierdzają, że japońskie okręty wojenne ostrzeliwały z karabinów maszynowych kanonierkę „Panay” już po zbombardowaniu jej przez samoloty japońskie. Informacja ta przesłana została ambasadorowi amerykańskiemu w Tokio celem zakomunikowania jej ministrowi spr. zagr., jak uzupełnienie faktów, przedstawioną już w nocy oficjalnej.

Według oświadczenia wyższych urzędników departamentu stanu zostało stwierdzone, że gdy pozostali przy życiu pasażerowie kanonierki „Panay” ratowali się na małych łodziach, samoloty japońskie ostrzeliwały ich z niewielkiej wysokości, raniąc dwie osoby. Dodają tu również, że urzędowe informacje departamentu stanu potwierdzają, iż przed zatonięciem „Panay” zbliżyły się do kanonierki dwie japońskie wojenne łodzie motorowe, ostrzeliwując również „Panay”. Kilku Japończyków weszło na pokład kanonierki, gdzie pozostawali około 5 minut, aczkolwiek powiewająca flaga amerykańska była łatwo widoczna.

Według Hulla wiadomość ta czyni wypadek znacznie poważniejszym, niż to wydawało się początkowo. Sekretarz stanu oczekuje wciąż odpowiedzi rządu japońskiego na wysłany we wtorek protest formalny.

Szanghaj. (PAT). Japońskie władze wojskowe zaprzeczają kategorycznie twierdzeniom, że kanonierka „Panay” przed zatonięciem ostrzeliwana była przez Japończyków z dwóch łodzi motorowych i jakoby żołnierze japońscy weszli na pokład kanonierki,

Oszczędzanie żelaza i stali w Niemczech

Zakaz sporządzania z tego metalu bardzo licznych przedmiotów

Berlin. (PAT). Urząd kontroli obrotów żelazem i stalą wydał w porozumieniu z ministrem gospodarki zakaz sporządzania dla użytku krajowego licznych przedmiotów z tych metali. Długa lista tych przedmiotów obejmuje: 1) metalowe instalacje kanalizacyjne, uliczne i drogowe, m. in. również słupy i znaki sygnalizacyjne; 2) różne konstrukcje budowlane, do których używano dotychczas żelaza i stali, jak garaże, budki strażnicze i telefoniczne, kioski uliczne, stacje benzynowe, bramy, drzwi, żaluzje do okien itd.; 3) niektóre przedmioty używane w gospodarstwie rolnym, np. słupy w stajniach i oborach, żłoby i poidła; 4) pomniki, krzyże nagrobkowe i pamiątkowe, tablice pamiątkowe, plakiety, szyldy, różne przedmioty używane w ogrodnictwie i gospodarstwie domo-

Tabele loteryjną zamieścimy ze względów technicznych dopiero w dzisiejszym wydaniu wieczornym.

po czym opuścili ją zanim pogrążyła się pod wodą. Według władz japońskich, podczas bombardowania „Panay” nie było tam żadnej japońskiej łodzi wojkowej.

Pieniądze za ludzi

Tokio. (PAT). Jak słychać, oddział marynarki japońskiej zostanie wysłany na miejsce wypadku z kanonierką „Panay” w celu oddania honorów wojskowych ofiarom bombardowania. Poza tym załogi stacjonowanych na wodach chińskich jednostek japońskiej floty, zadeklarowały gotowość przeprowadzenia zbiórki na fundusz zapomogowy dla rodzin po ofiarach „Panay”. Zebrana suma została by przesłana do Ameryki.

Obchód tryumfalny w Nankinie

Szanghaj. (PAT). Oddziały wojsk lądowych i marynarki wojennej Japonii wejdą dziś uroczysto do Nankinu. Na czele oddziałów, które wejdą przez bramę Szung-Szan, będzie stał generał Matsui, a admirał Hasegawa będzie dowodził jednostkami floty, które odplyną z Hsian-Kwan.

Min. Delbos w Pradze

Praga. (PAT). Minister spraw zagran. Delbos złożył wczoraj wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, po czym podejmowany był przez zarząd miejski Pragi. W godzinach południowych w obecności gościa francuskiego odbyła się uroczystość obchodu 20. rocznicy dekretu rządu francuskiego, powołującego do życia pierwsze oddziały armii czechosłowackiej we Francji. Podczas obchodu obecny był prezydent republiki Benesz, członekowie rządu i generalicja. Po tej uroczystości odbyła się audyencja u prezydenta republiki, który podejmował gościa francuskiego śniadaniem. Wieczorem min. spraw zagran. Krofta wydał obiad galowy na cześć min. Delbosa.

Straty włoskie w Hiszpanii

Rzym. (PAT). Prasa ogłasza jedenastą listę legionistów włoskich, poległych i zmarłych skutkiem ran odniesionych podczas walk w szeregach armii gen. Franco.

wym. Instytucje i osoby zainteresowane zostały wezwane jednocześnie do używania w tych wypadkach krajowych surowców zastępczych.

Nie wolno również produkować z odlewów stalowych: schodów, rusztów, stoisk do sztandarów, kandelabrow, studzien, kranów do pomp kolejowych, siatek do przechowywania bagażu itd. W wypadkach tych zaleca się używanie żelaza kutego lub walcowanego. Wyjątki od powyższych zakazów dopuszczalne są ze względów użyteczności publicznej na podstawie przepisów budowlano-policyjnych lub na podstawie specjalnych zezwoleń, z góry wyłączone jest od zakazu używanie żelaza w konstrukcjach żelazobetonowych.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1938 r.

Wędrowka po seraju

Krytyka przeszłości — Bogate zbiory — „Głowy seraju” — W haremie — Ważna rola fontanny i łaźnie — Ostatni „Mohikanin” — Podobizna Kemala

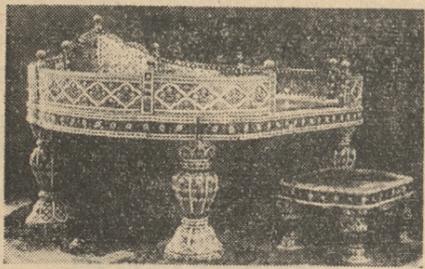
(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

Z wąskich uliczek Stambułu zeszlismy do zacisznych ogrodów Seraju. Tu w alei cyprysowej lepiej smakuje lemoniada. Idę pod górę z miłą Turczynką, p. Senyie.

— Czy trzeba specjalnego pozwolenia na zwiedzenie seraju?

— Ależ nie! Podwoje pałacu i parku sultańskiego są dziś otwarte dla wszystkich.

Z nazwą seraju łączy się w mych dawnych wspomnieniach motyw tajemniczości, zaczepnięty w latach dzie-



Tron sultana Szaha Ismaila.

cięcych z baśni. Zbliżam się więc z dużym zaciekawieniem do pałacu sultanów.

— Dla nas to wzgórze jest zapewne cenną skarbnicą przeszłości. Było przecież świadkiem dziejów Turcji. My w Polsce mamy też wzgórze Wawelu, świątynię odwiecznej tradycji historycznej.

Towarzyszka moja uśmiecha się gorzko.

— Seraj skarbnicą przeszłości? No tak, mieszkali tu przecież sultani, lecz władcy ci wyrządzili naszemu krajowi niepowetowane krzywdy swym nieucstwem i lenistwem. Nienawidzę ich za to!

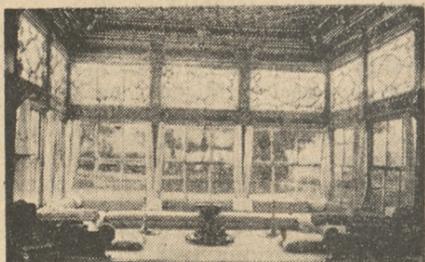
Krytyka przeszłości na tle współczesnych przemian i uwielbienia dla postępu jest w Turcji bezwzględna i nieublagana.

W opustoszałym parku szumią stare drzewa, rozgrzane powietrze odurza zapachem róż, jaśminów i sosnowych igieł. Dziwnie rozleniwia ta atmosfera. Nie pozwala wmyślać się w wymowę drogocennych zbiorów skarbcza sultańskiego. Senyie widziała już wiele razy wnętrza seraju. Oglądam je więc sama. Kustosz, nie znający innego języka poza tureckim, objaśnia „na migi” dziejową rolę wielkich sal. W tej ponurej sali, zapelnionej czerwonymi kanapami pluszowymi i uwieńczonej tronem, odbywały się posiedzenia rady wojennej. Tu naradzali się sultani, z której strony uderzyć, jak zaatakować niezwalczonych gjaurów... Wtargnęliśmy oto za kulisy dawnych dziejów, oglądamy kuźnię otomańskiej siły. Przyjeżdżali tu nieraz postowie królów polskich, goszczeni na dworze sultana ze wschodnim przepychem. — Pili wino z kielichów złotych drogi kamieniami, inkrustowanych szmaragdami i turkusami. Podziwiali wspaniałość złotych szat, puszystość wzorzystych dywanów. Do kraju zanosili opowieści o sultańskim dworze, niczym baśni, wyjęte z zaczarowanej księgi Wschodu.

Dziś przepych pałacu zamknięty w kilku salach muzeum, zadziwia również bogactwem. Lecz nie daje silnych wrażeń estetycznych. Kolekcje mają tu charakter przypadkowości, trudno oprzeć się przekonaniu, że pochodzą z rabunku.

Wspaniała porcelana chińska wabi wzrok obok pięknych, koronkowych prac weneckich; bogate szkatuły, lampy, inkrustowane lornetki, szafki, lustra, ciężkie złote trony.

W oszklonych szafach stoją manekiny ze strojami sultańskimi. Zachowano w porządku chronologicznym stroje panujących sultanów od czasów najdawniejszych. Za szkłem wydają



Salon Mustafy Paszy

się wielkimi kukłami z teatru marionetek, dla którego malowniczą sceną byłby ogród seraju. Ogród kryjący napisane księgi tajemnic, świadek okrutnych kaprysów i niejednego męczeństwa ofiar tyranów. W słynnych „Głowach seraju” uwiecznił Wiktor Hugo pamiętną noc sultańskiej zabawy, gdy po zwycięstwie nad Grekami turecki władca kazał tańczyć odaliskom na jedwabnych kobiercach wśród wbitych na pale głów bohaterów greckich.

W ciasnych, zakratowanych pokojach haremu żony-niewolnice czekały skinienia. Najpiękniejsze kobiety z nad Dunaju, ciemnonokie Greczynki, a nawet szlachetnie urodzone Laszki z wypraw do dalekiej Polski zwozili Turcy swemu sultanowi. Ogólny nadzór nad haremem pełniła matka sultana, okrutna dla zamkniętych „synowych”. Lekarz dworski mieszkał w zakratowanej wieży. W obawie o... konkurencję dopuszczał go sultan do haremu tylko pod ścisłą strażą.

Jakże goteskowe wydają się nam urywki życia sultanów, oglądanego w murach seraju! A jednak — przez ileż wieków to życie było niemal świętością muzułmańskiego narodu, który otaczał swego władcę aureolą najwyższego kapłaństwa!

Trudno znaleźć dla rezydencji piękniejsze położenie. Okna wielkich sal zorientowane są na rozległą panoramę Bosforu z amfiteatrem schodzącego ku nadbrzeżu miasta. Sale haremu przyciągają swą jednorodnością. Wszędzie pełno dywanów, tapczanów, foteli i kanap. Muzułmańskim zwyczajem — zupełnie brak obrazów i malowideł, tak pięknie uzupełniających stylowe wnętrza pałaców europejskich.

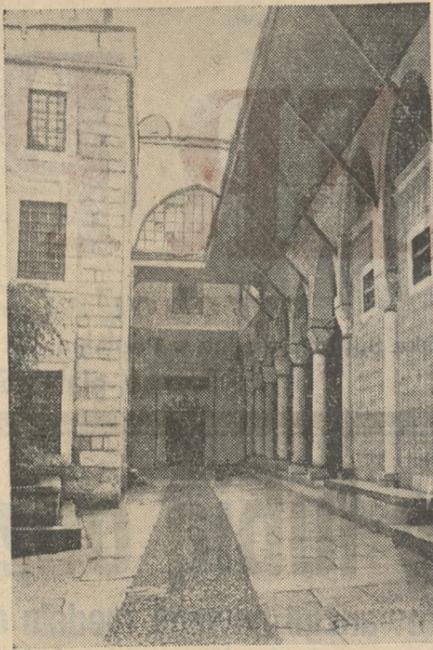
W przedsiönku jednego z buduarów sultańskich szmerze mała fontanna.

— Dlaczego umieszczono ją właśnie tu?

— Miała utrudniać podsłuchiwanie...

Marmitrowe łaźnie z białymi wannami są jedyną jasną i pogodną plamą wśród dusznych i przeladowanych tkaninami sal. Nawet przepiękny widok na Bosfor przysłaniają w nich ciężkie kotary.

Przy rozległych apartamentach sultana mieszkanka eunuchów wydają się klatkami. Zwierzęta mieszkają nieraz wygodnie. W tej części haremu jest kustoszem właśnie jeden z ostatnich przedstawicieli niewdzięcznej ongiś służby wśród faworytek sultana. Mały, opasły jegomość bełkoce falsetem ja-



Wejście do haremu

kieś tureckie słowa, z których wyląwiam jedynie wyraźną prośbę o „bakszysz”. Za kilka piastrow napiwku usiłuję wydstać trochę informacji. Okazuje się, że mówi niezle po francusku.

Czy dużo zarabia? Niewiele. Turycy nie są hojni. A dawniej były niezle łapówki i życie urozmaicone.

Wyobrażam sobie, jak bardzo wykołojony i niepotrzebny czuje się ten człowiek w dzisiejszej Turcji, tętniącej nowym, twórczym życiem, uwielbiającej czyn i postęp.

Gdy schodzimy ze wzgórza seraju, był już wieczór. W oczach migotały znaki gwiazd i półksiężyca, powtarzające się wielokrotnie w ornamentach zdobniczych sal i komnat sultańskich.

Stambuł przegłądał się w lśniącym Bosforze jak zakotwiczona flota, która chce na rozkaz sultana wyruszyć nazajutrz po zdobycie nowych bogactw i kobiet dla haremu.

Lecz zetknięcie z rzeczywistością rozproszyło ten fantastyczny obraz baśniowy. Po przejściu mostu do Perry spotkaliśmy wielki kiosk z gazetami. Uśmiechnęła się z ich łamów energiczna i zwycięska twarz Kemala w mundurze, odbierającego defiladę karnych oddziałów wojska.

I w tej chwili zrozumiałam, dlaczego współczesny Turek bez entuzjazmu opowiada o wspaniałej rezydencji zniewieściałych sultanów, o legendarnych pałacach i ogrodach seraju. Bo entuzjazmem promienieje, gdy mówi o wodzu Kemalu, który imponuje mu wielkością swych zawiennych dla kraju dokonań.

ZOFIA KARCZEWSKA.

Z CHWILI

Konserwatywne „Słowo” wileńskie, omawiając skandaliczne procesy starosty Czarnockiego na Pomorzu i wicestarosty Orzechowskiego na Wołyniu, zastanawia się nad brakami naszej administracji i przypisuje je niedostatecznemu szkoleniu sił urzędniczych.

„Szkoda — pisze wymieniony dziennik — żeśmy tworząc tyle niepotrzebnych pseudouczelni nie stworzyli prawdziwej Szkoły Administracji, jaką mają nie tylko Francja czy Prusy, ale młoda jak my Czechosłowacja. Ale znowu od selekcji jest konkurs. Odpadnie stu kandydatów, zostanie dziesięciu. Będzie dziesięciu! Będą dobrzy! Wniosą do administracji poczucie prawa, tej reguły zawieszanej nie tylko ponad obywatelami, ale ponad urzędnikiem, prawa które jest emanacją państwa, ale nie emanacją starosty. Prawa, które nie znaczy to samo co rozkaz. Tę subtelną różnicę oni nie tylko usłyszą, ale wprowadzą w życie. To, czego inni nie rozróżniają nawet, oni realizują.

„Przeciwnicy szerszych swobód, wolności, uprawnień, mówią zawsze: wystarczy dać w zamian za to dobrą administrację! Zgoda. — Można i tak. — Ale w tym sęk, czy nasza administracja jest dobra, czy spełnia swe zadanie, czy nie zawodzi, czy nie wywołuje skarg i żalów, które spadają już nie na starostę, ale na państwo? Czyśmy tę dobrą administrację, która krajowi ma wystarczyć, naprawdę dali? Czy pan Czarnocki, trzymał na Pomorzu „straż polskość”? Czy pan Orzechowski w zapomnianej od ludzi Lubomli „niósł kulturę Zachodu dalekim kresom”? I czy tym paru niedomaganiom drastycznym, nie towarzyszy legion niedomagani mniej drastycznych, ale jednak poważnych? I czy istotnie nasza administracja rekrutuje się dziś we wzorowy sposób, czy nie ma lepszego sposobu, czy naprawdę ci ludzie są najlepsi, jakich mieć można?”

Napewno nie. Ale tu nie pomoże samo tylko szkolenie i selekcjonowanie na tej podstawie kandydatów, jak chce publicysta „Słowa”. Tu trzeba zmienić cały system, demoralizujący urzędników i wykołojający ich z właściwej drogi.

„Pijany” statek

Waszyngton. (PAT.) Na żądanie komisji morskiej senatu wiadomości, jakoby załoga parowca „President Hoover”, który osiadł na mieliźnie niedaleko Formozy, była w stanie niebezpiecznym i terroryzowała pasażerów, kobiety i dzieci, będą przedmiotem śledztwa. Od konsula amerykańskiego w Manilli zażądano sprawozdania.

Kronika polityczna Krajowa

Warszawa. (PAT.) Prezydent R. P. przyjął w obecności marsz. Śmigłego-Rydza prezesa Rady Ministrów gen. Składkowskiego i wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Warszawa. (Tel. wł.) Do biura attaché wojskowego przy ambasadzie polskiej w Moskwie został przydzielony kpt. Stanisław Gruszkowski. (w.)

Warszawa. (Tel. wł.) Na zjeździe wojewódzkim ludowców w Warszawie zapadła uchwała, która wzywa władze do porozumienia się z organizacjami, stojącymi na gruncie demokratycznym celem założenia wspólnego frontu walki o „front ludowy” w Polsce. (w.)

Zagraniczna

Białogród. (PAT.) Król grecki Jerzy zatrzymał się tu w drodze powrotnej z Londynu. Koła miarodajne twierdzą, że wizyta ta ma charakter ściśle prywatny.

Rzym. (PAT.) Generał Ottorino Mezzeti mianowany został gubernatorem Amhary.

Londyn. (Tel. wł.) Wczoraj po południu rozpoczęły się obrady Komitetu Nieinterwencji w sprawie projektów wycofania ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii.

Londyn. (PAT.) Z Melbourne donoszą, że rada ministrów postanowiła ponownie na okres pięcioletni mianować wysokim komisarzem Australii Stanleya Bruce’a.

Dnem do góry

CZARNE PLAMY

Kończy się proces kartuski. Pobledną czyjeś twarze... Przyjdą znów inne procesy... Radujcie się, dziennikarze!

W miejscach wielkich procesów stawiam na mapie kropki. Niedługo mi się w ich czerni cała Polska utopi...

Setki świadków zeznają. Trzeba do miejsc tych czarnych organizować dla świadków pociągi popularne!... Osa.

Z życia Polaków w Niemczech

Związek Spółdzielni Polskich uzyskał trwałe uprawnienia związku rewizyjnego

Berlin. (PAT.) Wczoraj odbyły się w Berlinie dwa ważne posiedzenia polskich placówek gospodarczych w Niemczech.

W godzinach rannych obradowało nadzwyczajne walne zebranie Banku Słowiańskiego w Berlinie, centralnego banku spółdzielczego w Niemczech. Zebranie postanowiło jednomyślnie podwyższyć kapitał zakładowy Banku Słowiańskiego. Statuty banku przystosowane zostały do przepisów nowego prawa akcyjnego. Podniesienie kapitału zakładowego Banku Słowiańskiego w Berlinie wzmacnia wydatnie, mimo niekorzystnych warunków, podstawy centralnego banku polskiego w Niemczech.

Nowa konstytucja Litwy

Ryga. (PAT.) Dziennik „Jaunakas Zinas” donosi z Kowna, że rząd litewski opracował nowy projekt konstytucji, który zostanie przedłożony sejmowi litewskiemu, konstytucja bowiem z roku 1928 została uchwalona na lat 10, po tym zaś terminie winna być przedłużona lub zmieniona. Nowy projekt przewidywać ma m. i., że prezydent państwa po trzykrotnej reelekcji i 20-letnim piastowaniu tego stanowiska zostaje prezydentem dożywotnim. Przewiduje się ponadto pewne zmiany ordynacji wyborczej, których głównym celem byłoby umożliwienie Litwinom, zamieszkującym okręg kłajpedzki gdzie stanowią mniejszość, uzyskania pewnej ilości mandatów do sejm-

mu. Nowy projekt konstytucji nadmienia, że „stolicą Litwy” jest Wilno.

Zakazane czasopisma

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odebrało debiet pocztowy następującym drukom, zawierającym w swej treści cechy przestępstw, przewidzianych w kodeksie karnym, a mianowicie czasopismu „Związkowiec” wydawanemu w języku polskim w Toronto (Kanada), czasopismu „La juste parole” wydawanemu w języku francuskim w Paryżu; czasopismu „Sans gêne” wydawanemu w języku francuskim w Paryżu; broszurze (katalogowi druków) pt. „Sowieckije kniżnyje nowinki” wydawanej w języku rosyjskim w Moskwie.

Grudzień
17
Piątek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57 i 30-50
Policja: 42-21
Pościągcy: 15-60 i 23-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72, Rynek Jeż. 77-08, Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Pocha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrzyski 49-80; Zielona (naróżnik Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; Wielkie Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28, Zegar. nka: 07, Centr. międzym. 00, Inf. tel. 09, Biuro napr. 08, Inform. dworc. 67-41, Dw. autob. 67-19, Lotnisko 78-45.

Piątek | **Sobota**
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Lazarz b., Florian | Gracjan b., Suchy Dz.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Zyrosław | Wazemir
Słońca: wschód 7.58, zachód 15.39
Długość dnia 7 godzin 41 minut
Księżyc: wschód 15.35, zachód 7.20

Sejm w sprawie nowych medali

(Dokończenie ze strony 1)

Szymański: Obawiam się, że odznaczenia te w wielu wypadkach będą nadawane według jakiegoś widzimisię...

Przerywania, okrzyki: Bzdury!
Szymański: ...dlatego nie mam zaufania, że ustawa będzie sprawiedliwie wykonywana i będzie głosował przeciwko niej.

Medale a warunki bytu

Pos. ks. Lubelski uważa, że premier chce związać medalami z państwem tych obywateli, którzy ciężko pracują, ale w imię prawdy musi stwierdzić, że projekt tego medalu nie wzbudził entuzjazmu w sferach pracowniczych. Bardziej by było cieszyć, gdyby został zniesiony dekret emerytalny z 1935 r., krzywdzący nie tylko materialnie, ale i moralnie, bo dzielący emerytów na zaborczych i polskich. Bardziej by się ucieszyli, gdyby została zniesiona aspołeczna ustawa uposażeniowa z 1934 r., gdyby zmieniono pragmatykę służbową, bo obecnie urzędnik nie jest pewien ani dnia, ani godziny. Znanym jest wypadek, kiedy urzędnik otrzymał złoty krzyż zasługi z wyrazami uznania za dobrą służbę, a po sześciu miesiącach został zwolniony. Bardziej by się ucieszyli, gdyby został zniesiony podatek specjalny. Przy tym pamiętają, że w tym roku wiceminister Grodyński zapowiedział, że jesienią tego roku wpłynie wniosek o zmianę ustawy uposażeniowej. Dlatego jeżeli chcemy naprawdę odznaczyć świat urzędniczy, to trzeba by mu dać możliwość życia ludzkiego, którego dziś tak często nie ma. Dlatego chciałem prosić pana premiera, ażeby rząd, któremu przewodniczy, przeprowadził zmianę tych stosunków w duchu sprawiedliwości społecznej.

Pos. Hoffmann zwraca uwagę, że urzędnicy obecnie gubią się w dotychczasowej linii, w jakiej muszą pracować. Powinien być ustalony jednolity kierunek pracy. Zagadnienie stałości urzędniczej wiąże się nie tylko ze zwolnieniem, ale i zabezpieczeniem urzędnika na wypadek zwolnienia. Premier sprawił, że wszyscy urzędnicy pracują już od godziny ósmej. To jest duża zasługa. Nie zdążył widocznie na to zwrócić dostatecznej uwagi, że jest

w pracy urzędniczej i druga godzina i trzecia.

Głosy: Jest i piąta i ósma godzina wieczorem.

Pos. Wymysłowski: Ale to woźni pracują. To się już nie liczy.

Pos. Hoffmann: Organizacja pracy szwankuje i trzeba ją również naprawić.

Kariera i łopata

Pos. Wymysłowski: Wierzę w słowa ministra skarbu, że złoto zostało przywiezione do kraju, bo przecież mamy nowe medale. Premier podzielił społeczeństwo na dwie kasty: urzędników państwowych i samorządowych oraz ludzi pracujących prywatnie. Czy robotnik, który pracuje z łopata, nie lepiej zasłużył się państwu, jak jakiś dygnitarz, który w wielu wypadkach pracuje tylko dla kariery? Jeżeli daje się urzędnikom odznaczenia za pracę dla państwa, powinno je się dać także i robotnikom.

Premier: Dwadzieścia dwa tysiące odznaczeń dałem w ostatnim roku.

Po przemówieniu pos. Pacholczyka większością głosów projekt tej ustawy został przyjęty.

Następnie Sejm przyjął konwersję pożyczki zapalczanej oraz zmianę warunków dzierżawy monopolu zapalczanego. (w)

POGRZEBY:

Dziś: Sp. Alojzego Marcinkowskiego o godz. 14.30 ul. Zielona 3. — Sp. Marianna Garsteckiego o godz. 15 z kapł. cement. Św. Marcina, ul. Bukowska.

TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Madame Butterfly“.
Teatr Polski: Dziś — „Jan“.

Komunikat meteorologiczny

Polska leżąca w obrębie głębokiego niżu barometrycznego, który przywędrował z południa, miała pogodę pochmurną i dżdżystą. Wskutek napływu ciepłego powietrza pochodzenia zwrotnikowo-morskiego temperatura była stosunkowo wysoka i o godz. 14 wynosiła: 10 st. w Przemyslu, 6 st. w Krakowie i Lwowie, 5 st. na Św. Krzyżu, 4 st. w Brześciu nad Bugiem, 3 st. w Warszawie, 2 st. w Gdyni i Wilnie, 1 st. w Bydgoszczy, 0 st. w Poznaniu i — 3 st. na Kasprowym Wierchu. Przewidywany przebieg pogody w dn. 17 bm.: Pogoda pochmurna z opadami zwłaszcza w północnej części kraju. Temperatura dniem kilka stopni powyżej zera. Wiatry zmienne, dolne umiarkowane, górne do 40 km-godz. Podstawa chmur od 100 m. Widoczność osłabiona wskutek opadów i zamglenia.

Nieudała próba

W powiecie średzkim usiłowano stworzyć organizację wiejską OZN. Zaczęto naturalnie od zarządu, na którego czele stanął rolnik p. Szczepan Goliński z Kijowa pod Środą. Następnie postanowiono zwołać zebranie konstytucyjne i wysłano 400 zaproszeń. Rezultat był taki, że na zebranie przybyło — 4 zaproszonych, licząc w tym już p. Golińskiego i referenta.

Ponieważ po dwugodzinnym czekaniu nikt więcej się nie zjawił, przeto — jak przypuszczać można — „sektor wiejski“ OZN na powiat średzki udał się zapewne gremialnie na piwo.

Znowu magazyn broni wykryty

Paryż. (PAT). Władze bezpieczeństwa wykryły w piwnicy domu na Boulevard Courcelles liczne zamknięte skrzynie. Pięć skrzyń zawierało od 30 do 150 kg materiałów wybuchowych każda. Dwadzieścia skrzyń wypełnionych było granatami, podobnymi do tych, które wykryto w lasku Fontainebleau, po 32 granaty w skrzyni. Jedna waliza zawierała karabin maszynowy z nabojami. Ogółem znaleziono: sześć lekkich karabinów maszynowych „Hotchkiss“, 42 ręczne karabiny maszynowe pochodzenia włoskiego, 78 ręcznych karabinów maszynowych niemieckich, 43 strzelby myśliwskie, 643 taśm z nabojami, 107.000 nabojęw kalibru 9 mm, 6.000 nabojęw myśliwskich, 7.000 nabojęw kalibru 7 mm oraz wiele innych nabojęw różnych kalibrów, 832 granatów i 10 skrzyń prochu.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Po dłuższej przerwie wchodzi dziś na afisz opera Pucciniego „Madame Butterfly“ w częściowo zmienionej obsadzie. — Rola tytułową objęła p. dr Stani Zawadzka, rolę Pinkertona p. Stanisław Drabik. Dyryguje kapelm. Stefan Barański.

Jutro odbędzie się premiera opery „Hollender tulać“, oczekiwana z wielkim zainteresowaniem przez miłośników naszego teatru. Przedstawienie zapowiada się pod każdym względem rewelacyjnie; reżyseria Henryka Strohma — generalnego intendenta opery hamburskiej; muzyczne przygotowanie przez dra Z. Latoszewskiego; świetna obsada wokalna w osobach pp.: Bojar-Przemienieckiej, M. Janowskiej, E. Maja, K. Urbanowicza, M. Saleckiego i W. Łuczyńskiego, oraz wspaniałe dekoracje projektu art.-malarza Z. Szpingiera.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro komedia Bus-Feketego pt. „Jan“ z pp. Dzięwońską, Sachnowską, Jaworskim, Mroźewskim i Noskowskim w rolach głównych. W niedzielę po południu po cenach niższych arcywesoła komedia Vebera „Beben“.

W próbach klasycznej komedia Mikolaja Gogola „Ożenek“.

Sprawa obniżki komornego i ustawy o ochronie lokatorów

Warszawa (Tel. wł.) Komisja prawnicza Sejmu dokończyła rozprawy nad ustawą o obniżeniu komornego i zmianie przepisów o ochronie lokatorów. Nasamprzód p. Holyński domagał się wyjęcia spod ochrony lokatorów tzw. mieszkań rodzinnych albo robotniczych przy kopalniach i fabrykach. Wniosek ten został odrzucony.

Referent domagał się, ażeby mieszkania zajmowane przez cudzoziemców były wyjęte spod ochrony lokatorów. Toczyła się nad tą sprawą długa dyskusja i ostatecznie w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych ustalono przepis, upoważniający Radę Ministrów do wyłączenia spod ochrony lokatorów cudzoziemców na zasadzie retorsji.

Przyjęto poprawki, zgłoszone przez posła Podoskiego w sprawie mieszkań 3-pokojowych, dla których termin ochrony upływa 30 czerwca 1940 roku.

Postanowiono udzielić upoważnienia Radzie Ministrów na przedłużenie tego terminu, podobnie jak to zachodzi w stosunku do mieszkań 1 i 2-pokojowych.

W dyskusji nad art. 16 poseł Sommerstein proponował, ażeby odroczenie eksmisji traciło moc tylko wtedy, jeżeli dochód, uzyskiwany przez bezrobotnego, od wynajmowania całości lub części mieszkania osiąga wysokość, niezbędną do jego utrzymania. W rezultacie zgodzono się na takie sformułowanie poprawki ministra Chelmońskiego, że odroczenie eksmisji traci moc tylko wtedy, jeżeli bezrobotny odnajmuje część albo całość mieszkania, a z uzyskanego z wynajmu wynagrodzenia nie uiszczal nic wynajmującemu.

Przyjęto także poprawkę, że odroczenie eksmisji traci moc wtedy, jeżeli lokator nie przyjmie innego mieszkania, jemu dostarczonego. Uchwalono wreszcie poprawkę, że eksmisja następuje, jeżeli lokator utracił prawo korzystania z moratorium, a zarazem dopuścił się nieplacenia czynszu względnie rat. (w)

Warszawa. (Tel. wł.). Odbyło

się posiedzenie senackiej komisji prawniczej przy udziale premiera Składkowskiego, który również zabierał głos. Komisja przyjęła projekt ustawy o medalu. (w)

Interpelacje żydowskie

Warszawa. (Tel. wł.). Na czwartkowym posiedzeniu sejmowym pos. Sommerstein zgłosił interpelację do premiera w sprawie przenoszenia targów poza obręb miast. Interpelant zwrócił uwagę, że wbrew zaleceniu ministra akcja przenoszenia targów z rynków miasteczek trwa. W kilku miastach — jak np. w Nowym Dworcu, Rejowcu, Zambrowie — przeniesiono targowiska poza obręb miast ze względów urbanistycznych i estetycznych.

Inna interpelacja pos. Sommersteina dotyczy przenoszenia targów na dni sobotnie w niektórych miastach, np. we Włocławku, Krośniewicach. W ten sposób uniemożliwiony został udział w targach kupców, straganiarzy i rzemieślników żydowskich.

Żydzi a handel dewocjonaliami

Warszawa (Tel. wł.). Na posiedzeniu komisji gospodarczej Senatu rozpatrywano projekt ustawy o wytwarzaniu i handlu dewocjonaliami i przedmiotami kultu religijnego. Komisja skreśliła postanowienia art. 5 umożliwiającego wytwarzanie na eksport dewocjonalii i przedmiotów kultu przez osoby innego wyznania, a na wniosek sen. Trockenheima przyjęta została poprawka przedłużająca okres likwidacji zakładów sprzedaży i wytwórni do dwóch lat. (w)

O zniesienie celibatu nauczycielek

Poseł ze Śląska Kopeć zgłosił wniosek, ażeby uchylić przepis ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli szkół powszechnych, który wprowadza na terenie województwa śląskiego celibat nauczycielek, grożąc pozbawienia pracy w wypadku zamążpójścia. (w)



Cudowne dzieci straciły już na wartości. Lecz zdarzają się wyjątkowe wypadki, że świetnie zapowiadający się talent jednakowoż się świetnie rozwinię. Taki wypadek zdaje się zachodzić u 8-letniej Oleńki Wojciechowskiej, która się po raz pierwszy Poznańskiej publiczności przedstawiła jako fortepianistka i kompozytorka w koncercie orkiestry dziecięcej Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej w piątek, dnia 17 grudnia o g. 18 w sali św. Marcina (św. Marcin 8). Warto tego fenomenu posłuchać. Poza Oleńka Wojciechowska oraz orkiestra dziecięca, zaprezentuje się w tym koncercie także 7-letnia śpiewaczka Zdzisia Nowakówna, korzystnie zapowiadający się talent. Bilety do nabycia w Wielkopolskiej Szkole Muzycznej, ul. Fr. Ratajczaka 36.

zr 28 433

Poświęcenie statku

Gdynia. (PAT.) Wczoraj w południe odbyło się poświęcenie przez ks. kanonika Dużyńskiego nowej jednostki polskiej marynarki handlowej, statku bunkrowego towarzystwa transportowego „Polskarob“.

Z ZIEMI KALISKIEJ

— * **KALISZ.** (Odczyt). Dnia 19 bm. tj. w niedzielę prof. J. Dąbrowa wygłosi w lokalu NOK, przy alei Piłsudskiej 8 odczyt pt. „Władysław Syrokomla i jego twórczość“. Początek o godz. 7-mej wieczór. Wstęp bezpłatny.

— (Rok więzienia za kradzież roweru). Sąd Grodzki w Kaliszu rozpatrywał sprawę Zyg. Olejniczaka, oskarżonego o to, iż dnia 24 listopada wszedł przez okno do mieszkania I. Żuławskiego z Opatówka, kradnąc mu podczas jego nieobecności rower. Rower ten znalazł się z powrotem w rękach właściciela dzięki przypadkowi gdyż p. I. Żuławski poznał go na ulicy, gdzie stał oparty o mur.

— (Gwiazdka dla dzieci bezrobotnych). We wtorek, dnia 14 bm. w sali Sejmiku powiatowego odbyło się zebranie sekcji zbiorczej Powiatowego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Zebraniu temu przewodniczył inspektor pracy p. inż. Drecki. Wybrano komitet, który będzie miał za zadanie urządzenie „Gwiazdki“ dla dziatwy miasta Kalisza i powiatu.

Zbierania ofiar podjęły się m. i. pp. starościna Namysłowska, drowa Trzeciakowa, insp. Drecka, nadkomisarzowa Litwińska, kom. Mikowa, inż. Terlecka, mec. Zardecka, mec. Koralewska, dyr. Radwanowa itd.

Komitet apeluje do całego społeczeństwa o poparcie szlachetnego celu tej zbiórki licząc na ofiarność.

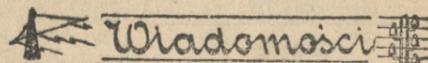
— * **KOLO.** (Z Urzędu Skarbowego). Zastępca nac. Urzędu Skarbowego p. Franciszek Kanrzel, przeszedł na równorzędne stanowisko do Konina.

Miejsce p. Kanzela zajął dotychczasowy zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Koninie, p. Władysław Kordylewski.

— (Zebranie likwidacyjne). W lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich i Zw. Rzemieślników Chrześcijańskich odbyło się zebranie likwidacyjne członków Komitetu „Tygodnia Kupca i Rzemieślnika Polskiego“. Komitet po uregulowaniu wszystkich zobowiązań i szczegółowym zbadaniu rachunków, przeznaczył zł 50 na rzecz Kasy Bezprocentowego Kredytu Rzemieślników Chrześcijańskich w Kole.

— * **KONIN.** (Pikiety). W dniu 14 bm. w czasie odbywającego się jarmarku Stron. Narodowe w Koninie po raz pierwszy wystawilo pikiety przy sklepach żydowskich. Rozdawano ulotki i obnoszono transparenty, nawołujące do kupowania tylko u chrześcijan. Mimo skarg ze strony żydowskiej żadna z pikiet nie dała się sprokocować. W związku z bojkotem zostało aresztowanych kilku narodowców, m. in. L. Gruchota, Nowacki i Budner. Po spisaniu protokołu aresztowanych zwolniono.

— (Nowa chrześcijańska placówka) Z d. 15 bm. przy ul. 11 Listopada w Koninie został otwarty pierwszy tego rodzaju sklep Radio-Komis właścicieli pp. Simińskiego i Kolańskiego. Nowej chrześcijańskiej placówce życzymy jak najlepszego rozwoju. „Szczęść Boże“.



Warszawa. (Tel. wł.) W początkach stycznia ma się odbyć posiedzenie Polskiej Akademii Literatury w sprawie powołania nowych akademików. Spory na tym tle trwają w dalszym ciągu. (w)

Mor. Ostrawa. (PAT.) „Dziennik Polski“ został przez władze czeskie skonfiskowany za notatkę, omawiającą wynik wyborów do rady fabrycznej hut żelaznych w Trzyńcu.

Nowy Jork. (PAT.) W związku z aferą małżonków Robinsonów, którzy w tajemniczy sposób zginęli w Sowietach, tajna policja natrafiła na ślad międzynarodowej szajki, wystawiającej fałszywe paszporty do Sowietów i do Hiszpanii czerwoną. Robinsonowie otrzymali paszporty na podstawie świadectw urodzenia dwojga dzieci, które zmarły przed 30 laty w Brooklinie.

Chicago. (PAT.) Podczas pożaru w wielkiej fabryce zapalek zginęło w płomieniach 8 robotnic, a wiele osób odniosło ciężkie poparzenia.

Występ chóru bułgarskiego

Wczoraj wystąpił w auli uniwersyteckiej sławny chór bułgarski „Gusta” pod dyr. Asena Dymitrowa. Sympatycznych gości powitał na estradzie tymcz. prezydent miasta Ruge, a następnie krótkie przemówienie powitał ze ramienia Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego wygłosił dr Surzyński. W imieniu chóru odpowiedział w serdecznych słowach prezes i kierownik wycieczki adwokat Zlatarski.

Koncert spotkał się z ogromnym entuzjazmem publiczności, która niezmiernie gorąco oklaskiwała produkcje świetnego zespołu, zmuszając gości naszych do nadatków. Szczególnie podobały się w wykonaniu chóru pieśni polskie w ukł. Lachmana.

Referat muzyczny o koncercie zamieścimy w numerze następnym.

RECENZJE KINOWE

Kino „Świt“ wyświetla film pt. „Powrót z piekła”. Akcja awanturniczego dramatu toczy się żywo i interesująco. Bohater filmu skazany zostaje jako „kindapper” na więzienie w Sing-Sing. Pełne napięcia są sceny w tym najgroźniejszym z amerykańskich więzień, a szczególnie bunt więźniów. Rolę główną gra świetny aktor Wiktor Mc Laglen, kapitalnie odtwarzający rolę dojrzałego zbrodniarza, brutalni, powłoką bezuczuciowości pokrywających dobre w gruncie serce. Film opracowany jest starannie i potrafi zainteresować widza. (ver.)

Kino „Oświetlowe“ wyświetla film pt. „Słowik Wiednia”. Wesoła i pogodna operetka wiedeńska odznacza się wszystkimi zaletami wiedeńskiej produkcji tego gatunku. Fabuła jest żywa, intryga zręcznie zaplątana. Film obfituje przy tym w komiczne sytuacje, w dowcipy, no, i przede wszystkim ma ładny podkład muzyczny. Rolę tytułową gra popularna „gwiazda” wiedeńskich operetek filmowych Marta Eggerth. (ver.)

Kino „Tęcza-Wilda“ wyświetla film pt. „Cyrk na okęcie”. Pat i Patachon od kilkunastu lat nie zmienili swych sylwetek, ani stylu swego komizmu, ani nawet typu swych komedijek. Zawsze ci sami, niezmiennie dają widzowi miłą, zabawną groteskę. Taką typową ich komedijką jest „Cyrk na okęcie”. (Sza.)

Kino „Gloria“ wyświetla film pod tyt. „Wierna rzeka”. Polscy scenarzyści sięgają chętnie do dzieł wielkiej literatury, choć te ostatnie nie zawsze na tym dobrze wychodzą. Tutaj temat jest tym ponętniejszy, że tłem jest epoka historyczna i akcja dookoła wypadków powstania 1863 roku się obraca. W rolach głównych widzimy Baśkę Orwid, S. Cybulskiego, Junoszę-Stepowskiego i in. (ver.)

Kino „Renaissance“ wyświetla film amerykański pt. „Zamaskowany jeździec”. Jest to bardzo typowy, w swoim rodzaju dobry tzw. film z Dzikiego Zachodu. W roli tytułowej oglądamy najwybitniejszego z następców Toma Mixa — Ken Meynarda, dokazującego cudów odwagi i zręczności na swym ślicznym mądrym siwku Tarzanie. Film ma dużo powietrza (kilka ładnych plenerów jest tłem akcji), wartkie tempo, akcję opartą na motywach sensacyjno-kryminalnych.

Kino „Tęcza - Łazarz“ wyświetla film amerykański pt. „Rose-Marie”, nakręcony według znanej operetki pod tym samym tytułem. Przeróbka operetki na film jest bardzo udatna. Film zachował w całej pełni wdzięk i sentyment operetki. Ozdobą filmu są piękne melodie, zwłaszcza że śpiewa je obdarzona ślicznym, mocnym głosem i ładna Jeanette Mac Donald. (Sza.)

Sprawa księcia Michała Radziwiłła

Prokurator interesuje się procesem — Księcia nie można odnaleźć

Ostrów Wlkp. (Tel. wł.) Jak już krótko informowaliśmy, przed Sądem Grodzkim w Ostrowie toczył się ub. środy proces o ubezwłasnowolnienie ks. Michała Radziwiłła, głośnego nie tylko z zamiaru poślubienia Żydówki Suchestow. Wniosek o ubezwłasnowolnienie wniesiony został przez rodzinę księcia. Sensację wzbudził udział w rozprawie prok. Damma, który asystował procesowi na specjalne zarządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości. Fakt zainteresowania się sprawą księcia Radziwiłła przez to ministerstwo wywołał w kołach prawniczych liczne komentarze.

W toku rozprawy przesłuchano kilku świadków, m. i. dwu profesorów

Uniwersytetu Poznańskiego, b. kapelana z Antonina ks. Liberskiego z Czarnego Lasu oraz b. sekretarza księcia p. Birona i jego żonę, która przez dłuższy czas pracowała w Antoninie. Rozprawa została odroczone celem przesłuchania nowych świadków, m. i. w Londynie, gdzie ks. Radziwiłł przez dłuższy czas przebywał.

Jednocześnie miała się odbyć rozprawa karna przeciwko ks. Radziwiłłowi o złośliwe poszkodowanie wierzycieli. Została ona jednak odroczone, gdyż oskarżony nie stawiał się mimo iż otrzymał wezwanie. Nie zdołano go także sprowadzić przymusowo, gdyż w tej chwili nie wiadomo, gdzie przebywa.

Kary za pikiety

Kraków. (Tel. wł.) Starostwo Grodzkie w Krakowie skazało administracyjnie za pikietowanie i rozrzucając ulotek antyżydowskich 20 osób na 3 dni aresztu, a jedną na 5 dni. (w)

Aresztowania narodowców

Łódź. (Tel. wł.) Wczoraj nastąpiły w Łodzi liczne aresztowania członków Stronnictwa Narodowego. M. i. aresztowano kierowników i członków zarządów kół Południe i im. Romana Dmowskiego.

Ponadto władze opieczętowały lokale organizacyjne trzech kół Stronnictwa Narodowego. Ilość aresztowanych sięga do 20 osób. Aresztowania te mają prawdopodobnie związek z rozpoczętą przez Stronnictwo Narodowe akcją bojkotową.

Choroby zakaźne

Warszawa. (Tel. wł.) W ostatnim tygodniu listopada na terenie całego kraju zgłoszono łącznie 427 przypadków duru brzuszowego, 1 rzekomego, 23 płamistego, 1 powrotnego; dalej 67 wypadków czerwoności, 758 płonicy, 699 błonicy, 12 zapalenia opon mózgo-rdzeniowych, 2115 odry, 123 krztuśca, 1 zimnicy, 48 gorączki połogowej, 486 gruźlicy, 2 Heine-Medina, 158 róży, 494 jaglicy, 1 wąglika.

Nowa linia elektryczna

Łódź. (Tel. wł.) Obecnie zakończone zostały prace nad budową linii elektrycznej, która na trasie z Łodzi do Zduńskiej Woli, długości 40 km doprowadzać ma prąd o mocy 30.000 volt.

Linia została zbudowana w ramach planu opracowanego przez Zw. Elektryfikacyjny Międzykomunalny Przemysłowego Okręgu Łódzkiego (ZEM-POŁ) jako pierwszy etap prac elektryfikacyjnych woj. łódzkiego w ciągu 10 tygodni, przy użyciu wyłącznie materiałów krajowych, przez firmy krajowe i fachowców oraz robotników miejscowych.

Uruchomienie linii i poświęcenie jej nastąpi uroczystie w dniu 20 bm.

Nowa linia dostarczać będzie prądu dla Zduńskiej Woli oraz dla odbiorców kolejowych na stacji węzłowej w Karznicach. Na wiosnę ZEMPOŁ rozpoczyna budowę linii odgałęziennych dla przyłączenia miejscowości leżących na trasie nowej linii, a więc Dobronia, Kolumny, Łasku itd.

8 osób pod kopytami końskimi

Świecie. (Tel. wł.) Podczas targu koń Eryka Kruszczyńskiego z Jeżewa spłoszył się na widok przejeżdżającego auta i całym pędem wpadł saniami między tłum, wywracając ludzi, kosze i stragany. Osiem osób odniosło obrażenia. Jedną z nich, żona robotnika Adrycha, dogorywa w szpitalu.

Lubił posażne panny

Warszawa. (Tel. wł.) Władze policyjne aresztowały Jankiela Damensztajna vel Luzera Małopolskiego vel Chaima Goldberga vel Izraela Turnera pod zarzutem dokonywania oszustw matrymonialnych. W ciągu 2 lat poślubił on 6 kobiet, a zaręczył się 35 razy. Na liście ofiar Damensztajna znajdują się nazwiska kilku panien ze sfer plutokracji żydowskiej.

Groźba powodzi we Włoszech

Rzym. (PAT.) Środkowe i południowe Włochy zagrożone są powodzią wskutek padających tam od kilku dni ulewnych deszczów. Szczególnie zagrożona jest prowincja Umbria, gdzie rzeka Niera rozlała kilka kilometrów wszcz. Ludność zmuszona została do chronienia się na dachach domostw. W pobliżu miejscowości Rieti spadł z podmytej przez wodę szosy samochód, przy czym zginęły dwie osoby. Stan wody w Tybrze wzrasta dziennie o metr i osiągnął wczoraj w Rzymie 14 m, co przekracza o 9 m stan normal-

ny. Historyczny Ponte Milvio, w pobliżu forum Mussoliniego, jest już od niedzieli zamknięty dla ruchu kołowego i pieszego.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 16 grudnia 1937 r.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	89,75	89,93	89,57
Berlin	—	212,97	212,11
Gdańsk	—	100,20	99,80
Amsterdam	293,55	294,27	292,83
Kopenhaga	—	117,99	117,41
Londyn	26,37	26,44	26,30
Nowy Jork czek	5,27 3/8	5,28 5/8	5,26 1/8
Nowy Jork kabel	5,27 1/2	5,28 3/4	5,26 1/4
Oslo	132,55	132,88	132,22
Paryz	17,93	18,08	17,78
Praga	18,54	18,59	18,49
Sztokholm	136,05	136,38	135,72
Zurych	122,10	122,40	121,80
Wiedeń	—	99,20	98,80
Mediolan	27,70	27,80	27,60
Helsinki	—	11,68	11,62
Montreal	—	5,28 1/4	5,25 1/4
Tel Aviv	—	26,44	26,30

Tendencja nieco mocniejsza.

Waluty:

	sprzed.	kup.
Belgi belgijskie	89,93	89,50
Dolary amerykańskie	5,27	5,24 1/4
Dolary kanadyjskie	5,27	5,24 1/4
Florety holenderskie	294,27	292,55
Franki francuskie	18,08	17,68
Franki szwajcarskie	122,40	121,60
Funtki angielskie	26,44	26,28
Guldeny gdańskie	100,20	99,80
Korony czeskie	17,60	17,00
Korony duńskie	117,99	117,15
Korony norweskie	132,88	131,90
Korony szwedzkie	136,38	135,40
Liry włoskie	21,60	20,80
Marki fińskie	11,68	11,25
Marki niemieckie	118,00	115,00
Marki niemieckie srebrne	130,00	126,00
Szylingi austr.	99,20	98,20
Tel Aviv	26,20	25,95

Obligacje i papiery wartościowe:
 4 1/2% wewnątrzna 60,25 60,38 60,13 ost. setki
 3% inwestycyjna I em. 76,25 serie 86,00
 3% inwestycyjna II em. 75,50 serie 85,00
 5% konwersyjna 65,50
 4% premj. dolarowa 40,75 41,50
 4% konsolidacyjna 62,50 63,00 61,50 62,00
 2 ost. drobne
 4 1/2% ziemskie seria piąta 59,50 59,25 59,50.
 Tendencja dla pożyczek i listów mocna.

Akcie:

Bank Polski	108,50	110,00
Węgiel	27,50	27,25 27,50
Cukier	33,50	
Lilpop	62,00	60,50 60,75
Ostrowiec	50,50	
Starachowice	33,00	32,50 32,75
Haberbusch	44,00	

Tendencja mocna.

Notowania urzędowe giełd zbożowo-towarowych

Bydgoszcz, 16 grudnia. Żyto 22 do 22,25. Pszenica I. stand. 27—27,25, II. stand. 26—26,25. Jęczmień o wadze 673—678 gl. 18—18,25, 644—650 gl. 17,50—17,75, browarowy 20,25—21, Owies 20—20,25. — Ogólne usposobienie spokojne. (PAT.)

Katowice, 16 grudnia. Żyto 23—23,25. Pszenica czerwona twarda 28—28,50, jednolita 27,50—28, zbierana 27—27,50. — Jęczmień przemiałowy 20—20,50, pastewny 19—19,50. Owies jednolity 22—22,50, zbierany 21—21,50. (PAT.)

Łódź, 16, grudnia. Żyto 23—23,25. — Pszenica 29—29,25, zbierana 27,75—28,50. Jęczmień przemiałowy 19,25—19,75, browarowy 20,25—21,25. Owies 22,50—23,50, zbierany 21,75—22,25. Tendencja stałsza. (PAT.)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy. 5 liczb = jedno słowo. I, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2396, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 10,45.

1. DOMY-PARCELE

Kupię zaraz

dom nowy, na przedmieściu — blisko tramwaju wpłace 4.000 gotówki, ca 5—6.000 może na hipoteke. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 59 712

Kupię

— zamienie wille ogrodem, miasto letniskowe, przy linii Krynica — Zakopane wojew. krakowskie sprzedam za 30 tys. lub zamienie na kamienicę, centrum Poznania, dopłace gotówką. Oferty Kurier Poznański zdg 59 638

Śródmieście

nieruchomość mieszkalna, nowe obiekty przemysłowe 8.300 czynszu rocznie sprzedam szybko decydującym 45.000 gotówką, 10.000 długu. Oferty Kurier Pozn. zdg 58 897-8

Kamienice

czynszowa, składami, czynsze ustawowe, dochód 25.700 korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 59 574

7. SPRZEDAŻE

Skład papieru

galanterii, najruchliwszej ulicy śródmieścia tania powodu choroby. Adres Kurier Pozn. zdg 59 794

Filię

piekarską z mieszkaniem, tania dzierżawa w dobrym miejscu korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznanski zdg 58 163

Restauracja

centrum 1.900.— Oferty Kurier Poznanski zdg 59 657

Kawiarnię

szybko decydującemu powodu wyjazdu tania sprzedam. Egzystencja pewna. Adres Kurier Poznanski zdg 59 622

Skład obuwia

z 2 pok. mieszkaniem przy ruchliwej ulicy w Poznaniu sprzedam zaraz z urządzeniem i towaram, ewtl. częściowo. Oferty Kurier Poznanski zdg 59 583

Lornetka do polowania

„Busch” 8 X beznaganna tania. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 841

Kolonialka

nowym maglem, towarem, śródmieściu, pewna egzystencja. — Wskaże Kurier Poznanski zdg 59 571

23. ROZMAITE

Powinszowania

Zaproszenia

ślubne, balowe — pilne zaraz

Wizytówki

setka złotych. — Wszelkie druki szybko, tania. — Ekspresdruk. Grudnia 5. dr 25 528

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Dziewczyna

zaufana gotowaniem, szuka posady, tylko lepszy dom. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 59 673

Służąca

do wszystkiego szuka posady. — Znam robotki roczne i szycie. — Oferty Kurier Poznanski zdg 59 696

Dziewczyna

skromna, uczciwa, poszukuje posady z gotowaniem od 15. 12. — Oferty Kurier Poznanski zdg 57 716

Szukam

prania, gotowania, sprzątania. — Oferty Kurier Pozn. zdg 59 520

Dziewczyna

rzetelna uczciwa, samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 614

b) Inni

Panienska

(sierota) mająca 4 lata praktyki kelnerskiej prosi o zajęcie w odp. branży. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 649

Inżynier - rolnik

syn długoletniego administratora, z kilkoletnią praktyką w majątkach przemysłowo - hodowlanych, szuka posady tylko w majątku od stycznia lub później. — Oferty Kurier Poznanski zdg 59 646

Ogrodnik

kawaler przed wojskiem, syn ogrodnika, znający się dobrze wszystkich galeziach swego zawodu, zmienia posadę 15. I. 38, lub później. Oferty Kurier Poznanski zdg 59 623

Kasjer - ksiązkowy

lat 27, rutynowany, 10 lat praktyki na posadzie w dużym majątku, pragnie zmienić do kwietnia lub lipca. Łaskawa wiadomość proszę Kurier Poznanski zdg 59 201

31. ROZRYWKA

„Kapelusz“

Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi zestaw nowy. Tania kapelusz na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze.

Nagrodzona złotym medalem na wystawie w Paryżu

TELEFUNKEN

tylko

Radiomechanika

św. Marcin 25.

dg 25546

Przedpłata

na miesiąc grudzień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00 i 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkościątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14 76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznyimi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada. część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. niedziela, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.